

uważani będą za będących na urlopie; to pozwolenie królewskie rozciąga się tylko jednak na lat dwa. 5) Wszyscy sztabowi i wyżsi oficerowie, junkry i kadeci i inne z stałą pensją zostające w bawarskiem woysku osoby, otrzymają o jeden stopień wyższą pensją i rangę, oprócz tego dwumiesięczny żołd gratyfikacji na podróż. 6) Żołnierze i podofficerowie otrzymają trzecziesięczny żołd na kosztą podróży z powrotem oprócz tego przewiezieni i żywieni będą kosztem rządu greckiego, aż do Triestu lub Wenecyi. Sztabowi i wyżsi oficerowie powracający, pobierać będą jeszcze przez 6 miesięcy żołd z greckiej kassy rządowej.»

Dnia 22 Czerwca. — Werbunki do służby greckiej postępują spiesźnie; już przeszło 100 osób zwербowano i umieszczono w koszarach. Na rozgłoszoną wieść, iż dla Grecyi werbowane także będą osoby płci żeńskiej, do wykonywania różnych zatrudnień kobiecych, zgłosiło się tychże nadzwyczaj wiele. Z tych, 24 chcą własnym kosztem udać się tamże, gdzie zamierzają założyć instytut żeński, dwie zgłosiły się w chęci umieszczenia się przy teatrze i nb przy towarzystwie sztuk gimnastycznych; siedem chcą założyć fabryki strojów, dwie wstąpić do greckiego klasztoru, dwie zaślubić się z którymiś z ochotników; 18 chcą założyć rękodzielnie; a szczególnie jedna tylko życzy sobie przyjąć służbę, u jakiego państwa rodem Niemców. (G. P. S.)

Rozmaitości.

PODRÓŻ DO ALGIERU.

(*Ciąg dalszy.*)

— — — Postępując w głąb miasta, przez uliczki tak ciasne że najwięcej, trzy a niewszędzie dwie osoby obok siebie iść może, rozminiałem że wyjdę kiedyś na nlicę, przez którą przynajmniej bez przeszkody obok P. Lndwika iść będę mógł, lecz z prawdziwem zadziwieniem dowiedziałem się, że to była główna nlica, i że innych w Algierze niema; co kilkanaście kroków to w prawo to w lewo się zwracamy, niewidząc nawet światła, bo domy szersze u góry niż u dołu, zchodzą się i tworzą prawie sklepienie, zostawiając bardzo mały przedział, który w jednych miejscach większy, w drugich mniejszy, zaledwo pozwala się przedzierać promieniem słone-

cznym. Przeszedłszy tak kilkanaście uliczek w różnych kierunkach, wprowadzono nas na plac dosyć obszerny, na którym pokazano nam Hotel, gdzie mieliśmy stanąć; drogość nadzwyczajna sprawiła iż, obeszliśmy wszystkie oberże, zdecydowawszy się zaledwie pod wieczór zostać w miejscu, które za najstosowniejsze do naszego kieszonkowego położenia uznaliśmy. Pierwszoy nocy, wygodne posłanie, po tak męczeńsko przepędzonych siedmiu noclegach bardzo było dla mnie przyjemnem; nazajutrz mniej czując fatygi, więcej mnie zastanawiały otaczające przedmioty, spostrzegłem różnicę w ubiorze i zwyczajach tamtejszych żydów, która jest taka: zawojów niemają, a suknie powiększej części bogatych, są koloru niebieskiego; Maurowie brody zapuszczają, żydzi zaś je gołą, uboga klasa nosi kaftany koloru kawowego z kapturkami które wdziewają na głowę, w ten czas cały ów kaftan włożony na rękawy okrywa plecy, i wisi na kapturze, żydówki się niezasłaniają; na tyle głowy spoczywa rura, idąca w kierunku prawie poziomym do łokcia długości mająca, wycinana z blachy srebrney w różne desenie, u góry coraz węższa; ta nakrywana bywa rzadką bardzo materją spadającą do połowy ciała, dzieciom żydzi farbują włosy, paznokcie, i nogi pokostki na ceglato, trudnią się jak unas przemysłem, zamieszkuja oddzielną część miasta, u Maurów są wpogardzie. Widziałem dwóch polskich żydów w Algierze, którzy ściżani za defraudacyą z kraju uszli, włóczyli się po wszystkich krajach wreszcie tam osiedli, założyli handel, i dzisiaj wiele bardzo zarabiają. Murzynów jest w Algierze i okolicach liczba znaczna, ci zatrudniają się pracą rąk, są klasą ubogą, brody i głowy gołą, kobiety równie jak mężczyźni na twarzy rysują sobie różne desenie, te są bardzo niezgrabne; Murzynki na ręce (które są równie jak i twarz odsłonięte,) kładą wyżej łokcia i na palce obrączki grube i niezgrabne, żelazne, blaszane, a czasem i srebrne; kulek takich jest kilkanaście na obu rękach i na szyi. — — —

(*Dalszy ciąg nastąpi*)

Doniesienie.

Podpisani zawiadamiają wszystkich którzy jakiegokolwiek stosunki z Handlem naszym mieli lub mają, aby Janasowi Frenkel nie mającemu żadnego udziału tak co do majątku jako i Handlu pod żadnym pozorem ani pieniędzy ani żadnych interesów niepowierzali, gdyż żadney niebiorą na siebie odpowiedzialności.

Ettel Frenklowa, i syn Wolff
Frenkel.